

Komentarza udziela gen. broni rez. dr **Mirosław RÓŻAŃSKI**, 2019.
Publikacja w ramach projektu NEPTUNE fundacji Stratpoints.

ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI

a



GOTOWOŚĆ BOJOWA SIŁ ZBROJNYCH RP

Obserwując pojawiające się nowe jednostki organizacyjne w strukturze Sił Zbrojnych w okresie od stycznia 2015 roku, tj.:

- Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej;
- jednostki wojskowe tworzące nowy rodzaj sił zbrojnych – Wojska Obrony Terytorialnej;
- Dowództwo Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód w Elblągu;
- Dowództwo 16 Dywizji Zmechanizowanej w Białobrzegach;
- Dowództwo 18 Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach;
- zapowiadane przez wiceministra obrony narodowej Tomasza Zdzikota tworzenie jeszcze w tym roku Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni¹ oraz
- Inspektoratu Łączności na bazie 9. Brygady Wsparcia Dowodzenia (docelowo Inspektorat będzie odpowiedzialny za całą wojskową łączność mobilną – w sumie nawet kilkanaście tysięcy osób)²,

nie można przejść obojętnie obok kwestii dotyczących aktualnej liczby żołnierzy zawodowych, którzy stanowią najważniejszy element zdolności i skuteczności naszych Sił Zbrojnych oraz możliwości pozyskania nowych i wyszkolonych kadr, a zwłaszcza oficerów do realizacji zadań w dowództwach i sztabach wymienionych wyżej jednostek.

Analizując obecne i zapowiadane przedsięwzięcia organizacyjne można zauważyć bardzo szybki wzrost stanu etatowego Sił Zbrojnych, tzn. liczbę stanowisk przeznaczonych dla żołnierzy zawodowych – przekraczającą stan 110 000.

Nie powoduje to jednak automatycznego zwiększenia stanu osobowego armii. Uzupełnianie stanowisk tworzonych jednostek w takim trybie jak obecnie *ad hoc* – z pominięciem planowania, w tym planowania zasobów osobowych i ich rozwoju – jest procesem szkodliwym dla stabilności jednostek wojskowych, zdolności i możliwości wykonywania zadań zgodnie z przeznaczeniem.

Tworzenie nowych jednostek organizacyjnych, zwłaszcza dowództw związków taktycznych jest procesem wymagającym wcześniejszego zaplanowania poprzez ujęcie m.in. w Programie Rozwoju Sił Zbrojnych RP. Oprócz spraw dotyczących struktury organizacyjnej należy wcześniej przygotować żołnierzy odpowiednio do zadań i przeznaczenia tworzonej jednostki wojskowej oraz wprowadzanego uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Czasami jest to proces wieloletni, z uwagi na potrzebę pozyskania lub wyszkolenia odpowiednich specjalistów, posiadających określone wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, tzn.:

- doświadczenie – nabyte podczas dotychczasowej służby na stanowiskach w kraju i poza jego granicami w strukturach międzynarodowych, w jednostkach wojskowych na poziomie

¹ *Cyberwojownicy już wkrótce zaczną nas bronić*, Rzeczpospolita Marek Kozubal, publikacja: 5.06.2019r.

² Tamże.



taktycznym (batalion, pułk, brygada) oraz w dowództwach i sztabach na wyższych szczeblach;

- umiejętności odpowiednie od rodzaju stanowiska, np.:
 - dobra organizacja pracy,
 - skuteczność w realizowaniu zadań i koncentracja na celu,
 - delegowanie zadań oraz właściwe ich egzekwowanie,
 - efektywne działanie pod presją czasu i odporność na stres,
 - logiczne myślenie,
 - kreatywność i innowacyjność,
 - chęć podnoszenia kwalifikacji;
- wiedza merytoryczna;
- predyspozycje do zajmowania określonych stanowisk – dowódczych, sztabowych, technicznych, dydaktycznych, itp.;
- znajomość języków obcych.

I. Wojska operacyjne

Tworzenie nowych struktur organizacyjnych, w szczególności dowództw dywizji i brygad odbywa się poprzez przenoszenie kadry zawodowej z istniejących jednostek stanowiących trzon wojsk operacyjnych do formowanego dowództwa czy innej jednostki organizacyjnej. Takie postępowanie wskazuje na niedobór kadry zawodowej w stosunku do liczby utworzonych w ostatnim czasie stanowisk.

Znaczne braki na stanowiskach żołnierzy zawodowych potwierdza ostatni raport Najwyższej Izby Kontroli, która zbadala wykonanie budżetu w 2018 r., w części „obrona narodowa”³. Wynika z niego, że na koniec 2018 r. służbę pełniło 104 946 żołnierzy zawodowych. W tym czasie pozostawało aż 5 688 stanowisk nieobsadzonych.

Głównymi przyczynami takiego stanu rzeczy są :

- 1) tworzenie nowych jednostek organizacyjnych bez wcześniejszego planowania – takie działanie utrudnia w znacznym stopniu przygotowanie odpowiednich zasobów kadrowych, sprzętowych, materiałowych oraz infrastruktury do zabezpieczenia właściwego funkcjonowania tych jednostek; brakujący sprzęt i uzbrojenie jest zabierany z innych jednostek wojskowych,

³ Za artykułem *Niewieleu chętnych do służby w polskiej armii*, Rzeczpospolita, Marek Kozubał, publikacja: 22.07.2019 r.



- 2) brak odpowiednio przygotowanej kadry do zajmowania stanowisk w formowanych, w tym trybie jednostkach – niestety przyjęto praktykę „podbierania” żołnierzy zawodowych z innych jednostek wojskowych obniżając tym samym ich dotychczasowy potencjał osobowy; zamiast rozwiniętych i ukompletowanych jednostek mamy w Siłach Zbrojnych coraz więcej struktur organizacyjnych z brakami kadrowymi,
- 3) szybkie tempo wprowadzania nieplanowych przedsięwzięć organizacyjnych polegających na tworzeniu np. dowództw związków taktycznych – uniemożliwia wcześniejsze wykształcenie, przekwalifikowanie czy wyszkolenie kadry odpowiednio do zadań w tych dowództwach,
- 4) skala zwolnień żołnierzy zawodowych w ostatnich trzech latach obejmująca doświadczonych oficerów posiadających stopnie wojskowe od majora do czterogwiazdkowego generała⁴ – w tworzonych obecnie dowództwach dywizji i jednostek 18 DZ występują w większości stanowiska służbowe przeznaczone dla kadry oficerskiej w stopniach od majora wzwyż,
- 5) system naboru kandydatów do zawodowej służby wojskowej jest nieodpowiedni do potrzeb osobowych Sił Zbrojnych RP.

Z informacji Sekretarza Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciecha Skurkiewicza przekazanej podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Obrony Narodowej w dniu 13 listopada 2018 roku⁵ wynika, że formowana 18. Dywizja Zmechanizowana w czasie „P” będzie liczyła 7 770 żołnierzy, w tym: 750 oficerów, 2 160 podoficerów i 4 860 szeregowych. W jej skład wchodzić będą: dowództwo, batalion dowodzenia, dwie brygady zmechanizowane, brygada pancerna, batalion rozpoznawczy, pułk artylerii, pułk przeciwlotniczy i pułk logistyczny⁶.

Podczas wymienionego wyżej posiedzenia Sejmowej Komisji Obrony Narodowej w listopadzie 2018 roku dowódca 18 DZ gen. dyw. Jarosław Gromadziński przedstawił zakres przedsięwzięć organizacyjnych związanych z formowaniem związku taktycznego⁷. Do 1 września bieżącego roku dowództwo i sztab dywizji oraz batalion dowodzenia mają posiadać ukompletowanie na poziomie 90%. Z tym dniem powinno także nastąpić przejście dowodzenia 1 Brygadą Pancerną i 21 Brygadą Strzelców Podhalańskich. Na początku października planowane

⁴ W 2018 r. zwolniono ze służby 3976 żołnierzy – Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 127) z dnia 25 czerwca 2019 r. – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych *Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3490) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3539)*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 6. W poprzednich latach liczba zwolnień była prawie 2 razy większa.

⁵ Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 111) z dnia 13 listopada 2018 r. – *informacja ministra obrony narodowej o utworzeniu nowej, 18. Dywizji Zmechanizowanej z siedzibą w Siedlcach*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 10.

⁶ Tamże, str. 6.

⁷ Tamże, str. 10.



jest rozpoczęcie tworzenia trzeciej brygady z dowództwem w Lublinie. W pierwszym kwartale 2021 r. przewiduje się rozpoczęcie formowania: pułku artylerii, pułku przeciwlotniczego, pułku logistycznego oraz batalionu rozpoznawczego. Zakończenie procesu formowania dywizji przewidywane jest w 2026 roku.

Zdaniem gen. Gromadzińskiego tworzenie trzeciej brygady 18 DZ można rozpocząć na bazie batalionów zmechanizowanych w Chełmie i Zamościu, obecnie podporządkowanych 1 BPanc. – cyt. z wypowiedzi generała „... *Nie budujemy nowej brygady od zera, tylko na tym potencjale, który już jest, i w bardzo szybkim czasie, poprzez dodanie trzech czy czterech batalionów i dywizjonów różnego rodzaju – zmechanizowanego, artylerii i obrony przeciwlotniczej*”⁸.

Aby przybliżyć złożoność i skalę problemu uzupełnienia kadry oficerską powstających struktur organizacyjnych najlepiej zobrazować to na przykładzie formowanych w ostatnim czasie Dowództw: 16 Dywizji Zmechanizowanej w Białobrzegach oraz 18 Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach.

Przyjmując, że w dowództwie związku taktycznego jest w przybliżeniu 110 stanowisk przeznaczonych dla oficerów (liczba ta może być większa w zależności od przeznaczenia ZT, np. znacznie więcej stanowisk występuje w Dowództwie Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód w Elblągu), to w obu rozważanych dowództwach znajduje się ok. 220 stanowisk oficerskich. Oficer na takim stanowisku powinien posiadać odpowiednie predyspozycje, przygotowanie i kwalifikacje zawodowe oraz stopień wojskowy adekwatne do zakresu zadań, kompetencji i odpowiedzialności. Nie można wyznaczyć w tym miejscu podporucznika bezpośrednio po zakończeniu studiów w uczelni wojskowej czy studium oficerskiego z uwagi na brak określonych wcześniej wymagań.

Aby wymienione dowództwa mogły zacząć funkcjonować doświadczona kadra oficerska jest „zabierana” z dowództw i sztabów innych jednostek wojskowych. Przy założeniu, że dowództwa ZT mogą właściwie wypełniać zadania posiadając ok. 80 % stanu osobowego potrzeba jest zatem przeniesienia 176 oficerów z innych struktur – bardzo często przeniesienie łączone jest z zachętą w postaci awansu na stanowisko o wyższym stopniu. Z pewnością jest to korzystne dla przenoszonych żołnierzy jednak nie zawsze stanowi wartość dodaną dla Sił Zbrojnych. Z jednej strony zwiększa wydatki osobowe, z drugiej natomiast zbyt często w takich sytuacjach żołnierze nie posiadając wcześniej odpowiedniego przygotowania do danego stanowiska przysposabiają się i nabywają doświadczenie w trakcie jego zajmowania w nowej

⁸ Za artykułem *Mobilna i lekka dywizja na wschodzie. Gen. Gromadziński i jego koncepcja specjalnie dla defence24.pl*, Rafał Lisiecki, publikacja: 9.09.2018 r.



strukturze. Jest to drugi czynnik – obok stanu ukończenia żołnierzami – wpływający na termin, w jakim zostanie osiągnięty wymagany poziom zdolności dowództwa i sztabu ZT.

Nie bez znaczenia jest wspomniany aspekt finansowy wyznaczeń oficerów z awansem na wyższy stopień w nowych strukturach. Na stanowiskach od stopnia kapitana (z takich zasobów można rozważać wyznaczenie na etat majora) do pułkownika włącznie jest 15 grup uposażenia.⁹ Średnia różnica stawek uposażenia zasadniczego pomiędzy poszczególnymi grupami wynosi 244 zł. Jeżeli na wskazane wyżej 220 stanowiska zostaną w 70 % wyznaczeni oficerowie z awansem na wyższy stopień to otrzymamy wzrost dotychczasowych wydatków na uposażenia o 451 000 zł. rocznie. Nie są wliczone do tej kwoty dodatki do uposażenia zasadniczego, np. za długoletnią służbę wojskową¹⁰. Aby zamknąć tę kwestię należy jeszcze wspomnieć, że na wakujące stanowiska, z których została „zabrana” kadra do dowództw formowanych ZT będzie potrzeba wyznaczenia kolejnych oficerów, w wielu przypadkach z awansem na wyższy stopień. Stosowany jest „mechanizm przesuwania wakatów”, tzn. do jednej jednostki czy dowództwa ZT przenosimy kadrę zawodową aby uzyskać w określonym terminie ukończenie rzędu 80 – 90 % natomiast w innych jednostkach, w tym czasie tworzymy wakaty, które następnie trzeba uzupełnić. Ten mechanizm jest stale w użyciu, zwłaszcza podczas tworzenia struktur organizacyjnych, które wcześniej nie były ujęte w dokumentach planistycznych.

W tym miejscu pojawia się kolejny czynnik – wraz z wymienionym wcześniej stopniem ukończenia i brakiem kadry z odpowiednim przygotowaniem zawodowym – mający wpływ na osiągnięcie i utrzymanie zdolności jednostki wojskowej, a mianowicie rotacja kadry na stanowiskach. W wielu przypadkach żołnierze zbyt krótko pełnią służbę na stanowiskach o danym stopniu etatowym co uniemożliwia pozyskanie predyspozycji oraz doświadczenia zawodowego wymaganych na kolejnych wyższych i bardziej odpowiedzialnych stanowiskach służbowych.

W takiej strukturze jak wojsko częsta zmiana kadr nie wnosi niczego dobrego. Przykładem jest niszczycielska działalność ministra Antoniego Macierewicza, który zwalniając doświadczoną kadrę ze stanowisk wyznaczał w to miejsce młodych i niedoświadczonych oficerów. Nie podejmowali oni własnej inicjatywy oczekując wytycznych i poleceń przełożonych. Niektórzy z nich nigdy nie osiągnęliby zajmowanych dziś stanowisk gdyby zależało to od wyników pracy,

⁹ Załącznik do rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 22 stycznia 2019 r. w sprawie stawek uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2019 r., poz. 135).

¹⁰ Wydatki na uposażenia żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy wyniosły w ubiegłym roku 6 505 500 tys. zł.; przeciętne uposażenie żołnierza zawodowego w 2018 r. wyniosło 5 309 zł. – na podstawie wypowiedzi Sekretarza Stanu w MON Wojciecha Skurkiewicza podczas posiedzenia SKON - Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 127) z dnia 25 czerwca 2019 r. – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych *Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3490) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3539)*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 6.



kwalifikacji i predyspozycji. Takie postępowanie, dalekie od właściwego zarządzania zasobami ludzkimi, dezorganizuje jednostki wojskowe i zdecydowanie negatywnie wpływa na poziom szkolenia oraz morale żołnierzy. Obecnie trzeba włożyć dużo wysiłku by po przypadkach z Bartłojem Misiewiczem przywrócić żołnierzom godność, pewność siebie, operatywność oraz stanowczość w działaniu.

II. Wojska Obrony Terytorialnej

Trudności występują także w pozyskiwaniu kandydatów do pełnienia służby w Wojskach Obrony Terytorialnej – pod koniec ubiegłego roku stan ewidencyjny wynosił 14 010 żołnierzy¹¹. Na ustalony w 2018 roku średnioroczny limit powołań 17 142 ochotników powołano do terytorialnej służby wojskowej 10 525 żołnierzy (wykonanie limitu tylko 61 %), zwolniono natomiast ze służby 2 368 żołnierzy. Zatem faktyczny wzrost stanu osobowego w 2018 roku wynosił 8 157 żołnierzy.

Dla porównania, według danych MON z 15 stycznia 2018 roku¹², Wojska Obrony Terytorialnej w 2017 roku liczyły niemal 8 000 żołnierzy, w tym ok. 6 500 żołnierzy terytorialnej służby wojskowej i 1 500 żołnierzy zawodowych, którzy przeszli z innych jednostek sił zbrojnych – uzupełnianie jednostek OT żołnierzami zawodowymi odbywało się kosztem wojsk operacyjnych (prawie 19% ówczesnego stanu WOT). Na koniec 2018 r. służbę pełniło 2 910 żołnierzy zawodowych, co oznaczało wzrost o 1 433 żołnierzy w porównaniu ze stanem w 2017 r.¹³

Zestawiając stany osobowe WOT na koniec 2017 roku (8 000) oraz osiągnięte w 2018 roku (16 920, w tym 14 010 żołnierzy terytorialnej służby i 2 910 żołnierzy zawodowych) należy stwierdzić utrzymanie stałego, ale niższego od umiarkowanego, tempa napełniania żołnierzami tego rodzaju sił zbrojnych.

Na podstawie informacji Sekretarza Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciecha Skurkiewicza przekazanej podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Obrony Narodowej w dniu 2 lipca 2019 roku¹⁴ w Wojskach Obrony Terytorialnej – według stanu na 25 czerwca 2019 r. – służyło ok. 20 200 żołnierzy, w tym ok. 3 100 żołnierzy zawodowych i ok.

¹¹ Tamże.

¹² <https://archiwum2019.mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/najnowsze/formowanie-brygad-ot-w-polsce-centralnej-m2018-01-15/>

¹³ Z raportu NIK za artykułem *Niewielu chętnych do służby w polskiej armii*, Rzeczpospolita, Marek Kozubal, publikacja: 22.07.2019 r.

¹⁴ Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 128) z dnia 2 lipca 2019 r. – informacja ministra obrony narodowej na temat *Stanu rozwoju Wojsk Obrony Terytorialnej w świetle doświadczeń wynikających z praktycznego współdziałania formacji z wojskami operacyjnymi oraz systemem pozamilitarnym.*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 4.



17 100 żołnierzy terytorialnej służby wojskowej (blisko 14% żołnierzy obrony terytorialnej stanowią kobiety, średnia wieku żołnierzy obrony terytorialnej 32 lata).

Sekretarz Stanu w MON poinformował także, że formowanie i szkolenie wymienionych brygad jest w różnym stopniu zaawansowane. Najbardziej zaawansowane w tym zakresie są brygady obrony terytorialnej dyslokowane na tzw. ścianie wschodniej, które zakończyły proces formowania i obecnie realizują przedsięwzięcia związane z osiąganiem zdolności do realizacji zadań zgodnie z przeznaczeniem. W latach 2019–2020 Wojska Obrony Terytorialnej zamierzają sformować ostatnie cztery brygady obrony terytorialnej w ramach ostatniego, czwartego etapu ich tworzenia, w województwach: zachodniopomorskim, lubuskim, dolnośląskim i opolskim. Jednakże wspomniany etap będzie podzielony na dwa podetapy. W pierwszej kolejności sformowane zostaną brygady obrony terytorialnej w województwach zachodniopomorskim i dolnośląskim **oraz po jednym batalionie lekkiej piechoty w województwach lubuskim i opolskim**. Natomiast w drugiej kolejności utworzone zostaną dowództwa brygad obrony terytorialnej w województwach lubuskim i opolskim. Wojska Obrony Terytorialnej, jako piąty rodzaj sił zbrojnych, docelowo mają stanowić formację liczącą **53 tys. żołnierzy, posiadającą 55 batalionów lekkiej piechoty** i obejmującą całe terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.¹⁵

W tym miejscu należy przywołać raport przygotowany na zlecenie Biura Analiz Sejmowych przez ekspertów Fundacji STRATPOINTS w lutym 2018 roku *Wojska Obrony terytorialnej. Stan obecny. Pożądane kierunki zmian*¹⁶, a konkretnie wnioski z dokonanej wówczas oceny funkcjonowania tego rodzaju sił zbrojnych, tj.:

- 1) podporządkowanie WOT, odmienne od pozostałych rodzajów sił zbrojnych, nie zapewnia Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej realizacji ustawowego zadania dotyczącego przygotowania sił i środków podległych jednostek wojskowych oraz związków organizacyjnych do działań bojowych, zwłaszcza w operacjach połączonych (Joint Operations),
- 2) niskie wskaźniki ukończenia jednostek OT żołnierzami oraz sprzętem wojskowym mogą sprawić, że WOT nie osiągną zakładanego na koniec 2019 roku stanu osobowego i zdolności do działania, zgodnie z ich przeznaczeniem,
- 3) szkolenie wojskowe kandydatów na oficerów, w ramach studium oficerskiego na potrzeby WOT, jest niewystarczające do odpowiedzialnego dowodzenia i wyszkolenia pododdziałów powierzanych tym oficerom, po zakończeniu studium. W odróżnieniu od studiów

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Raport zrealizowany na zlecenie Biura Analiz Sejmowych *Wojska Obrony Terytorialnej. Stan obecny. Pożądane kierunki zmian*. Publikacja w ramach projektu Neptune fundacji STRATPOINTS. Warszawa, luty 2018 r., str. 28-29.

stacjonarnych dwunastomiesięczne studium nie wykształci gruntownie oficerów spośród kandydatów, którzy wcześniej nie mieli do czynienia ze służbą wojskową. Należy też nadmienić, że do pododdziałów OT zostaną skierowani żołnierze – ochotnicy do terytorialnej służby wojskowej – zaledwie po kilkunastodniowym szkoleniu podstawowym. Uwzględniając powyższe, a także deficyt bazy szkoleniowej pojawić się może problem jakości i efektywności szkolenia żołnierzy jednostek obrony terytorialnej,

- 4) niedobór odpowiednio przygotowanych specjalistów na stanowiska sztabowe w Dowództwie WOT, dowództwach tworzonych brygad i batalionach uzupełniany jest, i w kolejnych latach będzie, żołnierzami zawodowymi z pozostałych rodzajów sił zbrojnych, wpływając na zmniejszenie potencjału i zdolności jednostek wojsk operacyjnych,
- 5) system naboru kandydatów do zawodowej oraz terytorialnej służby wojskowej jest nieprzystosowany do zwiększonych stanów osobowych Sił Zbrojnych RP¹⁷,
- 6) nakłady finansowe związane z zakupem sprzętu i uzbrojenia na wyposażenie tworzonych jednostek WOT mogą znacznie spowolnić lub wstrzymać zasadnicze programy modernizacyjne Sił Zbrojnych RP.

Zgodnie z zapowiedziami byłego Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza do końca 2019 roku Wojska Obrony Terytorialnej powinny tworzyć dowództwa siedemnastu brygad OT wraz z podległymi batalionami i kompaniami (po jednej w każdym powiecie ziemskim) natomiast stan osobowy liczyć 53 000 żołnierzy (żołnierze zawodowi oraz żołnierze terytorialnej służby wojskowej)¹⁸. Mając na uwadze obecny stan ok. 20 000 żołnierzy WOT nie jest możliwe osiągnięcie zapowiadanego przez min. Antoniego Macierewicza stanu 53 000 żołnierzy na koniec 2019 roku. Niezbędna okazała się korekta wcześniejszych zamierzeń i wydłużenie okresu formowania, w tym pozyskiwania kadr oraz osiągnięcia zdolności jednostek tworzących WOT.

Koncepcja utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej przewidywała sformowanie w 2019 roku czterech dowództw brygad i batalionów OT, w województwach: zachodniopomorskim, lubuskim, dolnośląskim i opolskim. Podczas dorocznej odprawy kierowniczej kadry MON i Sił Zbrojnych 7 marca bieżącego roku minister obrony Mariusz Błaszczak zapewniał, że obrona

¹⁷ 23 października 2017 roku Prezydent RP podpisał nowelizację ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, która zwiększa liczebność stanowisk etatowych żołnierzy do 200 tys., z czego nie więcej niż 150 tys. przeznaczają się dla żołnierzy zawodowych.

¹⁸ Na podstawie podpisanej 25 kwietnia 2016 roku przez Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza *Koncepcji utworzenia wojsk obrony terytorialnej (etap I 2016-2017)*, opracowanej przez Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej do Spraw Utworzenia Obrony Terytorialnej dr Grzegorza Kwaśniaka.



terytorialna będzie rozwijana, ale jednocześnie zapowiedział, że w 2019 r. zostaną utworzone tylko dwie brygady OT – w województwie dolnośląskim i zachodniopomorskim¹⁹.

W dniu 3 kwietnia 2019 r. na posiedzeniu Sejmowej Podkomisji Stałej ds. Społecznych w Wojsku Dowódca WOT gen. dyw. Wiesław Kukuła poinformował, że jednostki WOT będą formowane we wszystkich czterech wspomnianych województwach, ale tylko na terenie Dolnego Śląska i Pomorza Zachodniego powstaną dowództwa brygad. W województwie opolskim i lubuskim zostaną utworzone jedynie bataliony i mają zostać podporządkowane brygadam odpowiednio śląskiej i wielkopolskiej. Dowódca WOT nie podał konkretnych powodów zmian, wspominał tylko, że w tych rejonach jest sporo garnizonów i mniej chętnych do służby WOT. Decyzja, czy formować brygady w województwach opolskim i lubuskim ma zapaść pod koniec 2021 r. i będzie zależała od liczby ochotników do tej służby. Generał nadmienił m.in., że ukończenie Dowództwa WOT wynosi obecnie 88 proc., a trzech brygad sformowanych w pierwszym etapie (podlaskiej, lubelskiej i podkarpackiej) – "oscyluje wokół 80 proc."²⁰

Wnioski przywołanego wyżej raportu Fundacji STRATPOINTS w części dotyczącej: ukończenia stanem osobowym, naboru i szkolenia kandydatów oraz braku odpowiednich specjalistów-żołnierzy zawodowych do służby w jednostkach WOT potwierdza wypowiedź Sekretarza Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciecha Skurkiewicza podczas posiedzenia Sejmowej Komisji Obrony Narodowej w dniu 2 lipca 2019 roku, cyt „...proces budowy Wojsk Obrony Terytorialnej jako projekt strategiczny ujęty w „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.)” realizowany jest zgodnie z założonymi przez Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej planami wynikającymi z „Koncepcji utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej” oraz decyzjami organizacyjnymi ministra obrony narodowej. **Proces formowania oddziałów i pododdziałów Wojsk Obrony Terytorialnej rozłożony został na lata 2016–2021.**”²¹

III. Zwolnienia z zawodowej służby wojskowej

W latach 2016 – 2018 odeszło z wojska 12 951 żołnierzy – jak podaje Dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych w MON ok. 5,5 tys. nie miało uprawnień emerytalnych (42 % zwalnianych). Do końca maja bieżącego roku służbę zakończyło 2 722 żołnierzy (798 nie posiada

¹⁹ Za artykułem *Gen. Kukuła zapowiada "spore odstępstwa" od koncepcji tworzenia WOT*, Defence24, Rafał Lesiecki, publikacja: 03.04.2019 r.

²⁰ Tamże.

²¹ Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 128) z dnia 2 lipca 2019 r. – informacja ministra obrony narodowej na temat *Stanu rozwoju Wojsk Obrony Terytorialnej w świetle doświadczeń wynikających z praktycznego współdziałania formacji z wojskami operacyjnymi oraz systemem pozamilitarnym*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 3-4.



uprawnień emerytalnych – 29 %).²² Analizując ten okres zauważa się, iż w 2017 i 2018 roku utrzymywał się podobny poziom zwolnień ok. 4 tys. żołnierzy, znacznie więcej zostało zwolnionych w 2016 r. – prawie 5 tys.²³

W 2018 r. zwolniono z zawodowej służby wojskowej 3 976 żołnierzy Na świadczenia emerytalne i rentowe w 2018 r. wydatkowano 6 760 500 tys. zł. Świadczenia pobierało 161 900 osób. Przeciętna wysokość świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej wyniosła 3 419 zł.²⁴. Niestety każdego roku liczba świadczeniobiorców rośnie i przyjmując tylko, że średnio ok. 2 500 zwalnianych posiada wysługę emerytalną zwiększa się koszt wypłaty świadczeń emerytalnych o ok. 102, 6 mln. zł. w skali roku.

Nie bez znaczenia dla funkcjonowania jednostek wojskowych jest fakt, iż często odchodzą żołnierze o wysokich kwalifikacjach i umiejętnościach z doświadczeniem nabytym podczas misji zagranicznych. W miejsce odchodzących występuje konieczność przygotowania następnych żołnierzy – skierowanie na kurs specjalistyczny czy odpowiednie przeszkolenie, wymaga to jednak czasu i nakładów finansowych.

IV. Zakończenie

Wymienione na wstępie jednostki organizacyjne, które w ostatnim czasie zostały wprowadzone do struktury Sił Zbrojnych nie powodują zwiększenia zdolności bojowych naszej armii. O takiej zdolności decyduje liczba wyszkolonych pododdziałów bojowych: batalionów, dywizjonów i eskadr, wyposażonych w odpowiednie uzbrojenie oraz sprzęt wojskowy, o wysokim stopniu ukompletowania żołnierzami zawodowymi.

Warto również przypomnieć, że w 2018 roku przystąpiliśmy do Inicjatywy Gotowości NATO (ang. NATO Readiness Initiative), tzw. inicjatywy „4 razy 30”, powołanej na ubiegłorocznym szczycie NATO w Brukseli. Zakłada ona, że do 2020 r. państwa sojuszu będą utrzymywać na wysokim poziomie gotowości 30 batalionów zmechanizowanych, 30 eskadr powietrznych oraz 30 okrętów bojowych zdolnych do podjęcia działań w czasie nie dłuższym niż

²² Na podstawie informacji Dyrektora DSS MON dr. Wojciecha Drobrego - zapis stenograficznym z posiedzenia Senackiej Komisji Obrony Narodowej (nr 69) w dniu 10.07.2019 r. *Informacja Ministra Obrony Narodowej na temat systemu rekonwersji w Siłach Zbrojnych RP*, <https://www.senat.gov.pl/prace/komisje-senackie/przebieg,8300,1.html>

²³ Liczba żołnierzy zwolnionych w poszczególnych latach: 4 844 w 2016; 4 129 w 2017; 3 976 w 2018 r.

²⁴ Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 127) z dnia 25 czerwca 2019 r. – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych *Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3490) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3539)*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 6.



30 dni²⁵ (nieznany wkład Polski w tej inicjatywie). Mają to być siły, które wkroczą do działań w drugiej kolejności, po narodowych jednostkach poszczególnych sojuszników, po siłach jak rozmieszczone na wschodniej flance w Polsce – wielonarodowych batalionach oraz po tzw. szpicie NATO, która w razie kryzysu lub ewentualnej wojny powinna znaleźć się w wyznaczonym rejonie w ciągu tygodnia.²⁶

Tworzone dowództwa ZT i jednostki 18 DZ nie zwiększają liczby pododdziałów bojowych a jedynie obniżają dotychczasowy potencjał poprzez m.in. „zabieranie” uzbrojenia i sprzętu oraz żołnierzy zawodowych z innych dywizji, brygad i pułków, pozostawiając w nich wakaty do uzupełnienia w późniejszym czasie.

Na tempo wzrostu stanu osobowego ma również wpływ skala odejść ze służby wojskowej oraz jakość zwalnianych żołnierzy. Im więcej kadry o wysokim potencjale zawodowym zostanie zwolnionych tym trudniej i dłużej, przy większych nakładach finansowych, będzie trwał proces uzupełniania jednostek bojowych a w konsekwencji osiągnięcie wymaganych zdolności przez te jednostki.

Roczna liczba zwolnień, średnio na poziomie 4 tys. żołnierzy, oraz wakatów na koniec ubiegłego roku 5 688 stanowisk, nie jest rekompensowana powołaniami do zawodowej służby wojskowej (w 2018 roku powołano 7 344 żołnierzy²⁷). **Chcąc zniwelować te braki należałoby:**

- zmniejszyć roczną skalę zwolnień żołnierzy zawodowych – realizować zwolnienia obligatoryjne tj.: ze względu na osiągnięcie wieku 60 lat, z uwagi na stan zdrowia, wskutek otrzymania niedostatecznej ogólnej oceny w opinii służbowej czy skazania prawomocnym wyrokiem sądu itp.; ograniczyć jednak zwolnienia fakultatywne (z przyczyn niezależnych od żołnierza – niewyznaczenia na stanowisko służbowe w czasie pozostawania w rezerwie kadrowej, niewyznaczenia na stanowisko służbowe na kolejną kadencję czy zaistnienia tzw. potrzeb Sił Zbrojnych), które zgodnie z ustawą o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych mogą lecz nie muszą być stosowane przez organ zwalniający;
- wdrożyć właściwą politykę kadrową, realne i racjonalne planowanie zasobów osobowych oraz planowanie rozwoju kadry zawodowej – wyznaczenie na kolejne, wyższe i bardziej

²⁵ Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 116) z dnia 19 lutego 2019 r. – informacja ministra obrony narodowej na temat *3 lat działalności rządu PiS w obszarze obrony narodowej*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 14.

²⁶ Za artykułem *NATO zatwierdziło program "4 razy 30". Teraz decyzja, jaki będzie wkład Polski*, Defence24, Rafał Lesiecki, publikacja: 08.06.2018 r.

²⁷ Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Obrony Narodowej (nr 127) z dnia 25 czerwca 2019 r. – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych *Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 r. (druk nr 3490) wraz z Analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3539)*, Kancelaria Sejmu Biuro Komisji Sejmowych, Sejm RP VIII kadencja, str. 6.



odpowiedzialne stanowiska powinno być zależne od posiadanego doświadczenia, kompetencji, predyspozycji i wyników w służbie;

- powołać w krótkim czasie, najlepiej w ciągu roku, ok. 10 tys. kandydatów do służby we wszystkich korpusach kadry (szeregowych, podoficerów i oficerów) – konieczna jest zmiana systemu rekrutacji w połączeniu z intensywną kampanią naboru do zawodowej służby wojskowej;
- utrzymywać poziom powołań kandydatów do służby wojskowej bilansujący się z liczbą zwalnianych w ciągu roku żołnierzy zawodowych oraz ze stanem liczebnym stanowisk służbowych planowanych do utworzenia w danym okresie;
- pozyskiwać z rezerwy, w szerszym zakresie, byłych żołnierzy zawodowych w specjalnościach jakie posiadali pełniąc służbę wojskową, szczególnie w jednostkach bojowych;
- ograniczać tworzenie jednostek organizacyjnych nie zwiększających zdolności bojowych Sił Zbrojnych RP, w szczególności nie ujętych wcześniej w odpowiednich dokumentach planistycznych, gdyż wpływa to negatywnie na utrzymanie potencjału istniejących jednostek;
- rozwijać pododdziały oraz jednostki wojskowe tworzące komponent bojowy i zwiększać ich poziom ukończenia.



| PUBLIKACJE

Publikacja w ramach projektu NEPTUNE fundacji Stratpoints objęta jest prawami autorskimi.
Celem uzyskania licencji na cytowanie artykułu we fragmentach lub publikacji całości prosimy o kontakt:
publikacje@stratpoints.eu

www.stratpoints.eu